

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie J. J.
skazanego o czyn z art. 286 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
w dniu 19 maja 2020 r.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 30 listopada 2018 r., sygn. akt V Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 10 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w Z. uznał oskarżonego J. J. za winnego popełnienia występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, oznaczając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Nadto wyrokiem tym zobowiązał oskarżonego na naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz W. B. kwoty 10000 zł.

Apelację od wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze wnioskował pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zaskarżając w tym zakresie ww. wyrok na niekorzyść oskarżonego i domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie pełnej kwoty, tj. 60.000 zł tytułem naprawienia szkody oraz podwyższenie kary do roku i 4 miesięcy. We wniosku ewentualnym skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o obowiązku naprawienia szkody i w tym zakresie przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Z. do ponownego rozpoznania.

Apelację złożył także obrońca oskarżonego podnosząc naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

„1) art. 4 i 7 kpk w zw. z art 410 kpk - poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań W. B. w zakresie podawanych przez niego okoliczności związanych z wprowadzeniem przez oskarżonego w błąd, co do osoby uprawnionej do odbioru zapłaty należności z faktur określonych w zarzucie - mimo, iż biorąc pod uwagę tak zarówno poszczególną treść tych zeznań, zachodzące w ich treści zasadnicze rozbieżności, jak i przede wszystkim sprzeczności z dokumentami zawartymi w aktach sprawy potwierdzającymi wiedzę świadka o finansowaniu wierzytelności przez firmy factoringowe, jak i materiałem osobowym zgromadzonym w sprawie, w tym chociażby zeznaniami świadka J. G. (potwierdzonymi treścią notatek z rozmów pracowników firm factoringowych z pokrzywdzonym) - prowadziły do wniosku o braku podstaw do przyjęcia, iż oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd, co do wyżej wskazanej okoliczności, mającej relewantne znaczenie dla możliwości przypisania zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu;

2) art. 410 kpk - poprzez pominięcie przy ocenie wiarygodności zeznań świadka W. B. oraz w kontekście ustaleń faktycznych czynionych w sprawie:

a) zeznań świadka J. G. oraz załączonych i odczytanych w trakcie jego przesłuchania notatek z rozmów pracowników firmy factoringowej - z których wprost wynikała nie tylko wiedza pokrzywdzonego o finansowaniu faktur przez firmy factoringowe, ale przede wszystkim konieczność uiszczania należności na rachunek tych firm podany na fakturach;

b) korespondencji e-mail prowadzonej przez oskarżonego z pokrzywdzonym (załączonej do akt i okazanej w trakcie przesłuchania pokrzywdzonego W. B.), z której wynikało, że w okresie objętym zarzutem W. B. (co zresztą sam potwierdził) - dokonywał dalszych zamówień drewna u oskarżonego (nie objętych fakturami Vat wskazanymi w zarzucie), co wskazywało na istnienie dalszych wzajemne rozliczeń pomiędzy pokrzywdzonym i oskarżonym, które nie zostały uregulowane;

3) art. 413 § 2 pkt. 1 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 kpk - poprzez sprzeczność w sentencji wyroku oraz pomiędzy jego uzasadnieniem a opisem przypisanego czynu - polegającą na przyjęciu, iż:

a) oskarżony wprowadził pokrzywdzonego w błąd, co do osoby uprawnionej do odbioru zapłaty, a następnie pobrał od pokrzywdzonego pieniądze przekazując je na poczet należności, które miał wobec firmy faktoringowej - mimo, iż takie zachowanie w świetle powołanych przez Sąd zeznań pracowników firm factoringowych - było tym do którego zdaniem Sądu oskarżony był zobowiązany, ewentualne zaś zaliczenie pobranych kwot przez firmy factoringowe na rzecz innych należności oskarżonego, pozostawało poza jego wolą, albowiem było uzależnione wyłącznie od decyzji firm factoringowych;

b) poprzez wskazanie w uzasadnieniu skarżonego rozstrzygnięcia, że rozporządzenie przez pokrzywdzonego W. B. , jego własnym mieniem nastąpiło - nie na skutek zachowania oskarżonego i wprowadzenia pokrzywdzonego przez niego w błąd, ale „na skutek niedopatrzenia i nieporadności życiowej pokrzywdzonego”, co było relewantne dla oceny prawnej jego zachowania i możliwości uznania, że zostało zrealizowane znamię określone w art. 286 § 1 kk;

II. Będący konsekwencją w/w naruszeń przepisów postępowania, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym uznaniu, iż oskarżony J.J. dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, podczas, gdy brak było możliwości przyjęcia, że oskarżony doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - przyjmując od niego nienależne mu (na skutek cesji wierzytelności) środki pieniężne oraz poprzez wykonanie na jego rzecz usługi transportowej i przekazanie mebli ogrodowych - mimo, iż wobec wzajemnych rozliczeń oskarżonego z pokrzywdzonym, dalszych zamówień drewna przez

pokrzywdzonego od oskarżonego (nie objętych wystawionymi fakturami), w tym również w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez firmę córki oskarżonego (co do której toczy się postępowanie sądowe o zapłatę przed Sądem Rejonowym w Ł. , XII Wydział Gospodarczy) - istniały wątpliwości co do zaliczenia przekazywanych oskarżonemu kwot na określone należności, co w konsekwencji nie pozwalało w sposób niewątpliwy na uznanie, że nastąpił skutek określony w art. 286 § 1 kk;

- a także niezależnie od wcześniej wywiedzionych zarzutów, przy tylko hipotetycznej akceptacji ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd I instancji:

III. Rażąco niewspółmierność (surowość) kary orzeczonej wobec oskarżonego J. J. , przekraczającą swoją dolegliwości stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, co nastąpiło poprzez wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary 10 miesięcy pozbawienia wolności i niezasadne odstąpienie przez Sąd od zastosowania wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, co wynikało w szczególności z braku dostatecznego rozważenia powołanych przez Sąd okoliczności łagodzących oraz nadania prymatu przy ocenie okoliczności wskazanych w art 69 § 1 kk - uprzedniej karalności oskarżonego - podczas, gdy prawidłowej ich rozważenie winno doprowadzić do orzeczenia wobec oskarżonego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania”.

Podnosząc powyższe uchybienia obrońca wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego J. J. od zarzucanego mu czynu; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego J. J. i wymierzenie jej na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk z zastosowaniem środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia jej wykonania; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.”

Wyrokiem z 30 listopada 2018 r. sygn. akt V Ka (...) Sąd Okręgowy w Ł. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od wskazanego wyżej wyroku kasację wniósł obrońca skazanego, zaskarżając wyrok w całości. Obrońca zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia a to, że:

„1) art. 425 § 1 kpk w zw. z art. 100 § 3 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 15 kwietnia 2016 r.) w zw. z art. 422 § 1 kpk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 15 kwietnia 2016 r.) w zw. z art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw - poprzez wydanie zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Odwoławczy, utrzymującego w mocy wyrok Sądu I instancji - mimo, iż skazanemu J. J. nie został doręczony odpis wyroku Sądu I instancji, a zatem nie została dla niego otwarta droga do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, a następnie możliwość do samodzielnego wniesienia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego, co w konsekwencji uniemożliwiło skazanemu samodzielne wniesienie w/w środka odwoławczego (niezależnie od apelacji wywiezionej przez jego obrońcę) i w tym zakresie doprowadziło do naruszenia wobec niego zasady dwuinstancyjności.

2.) art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk - poprzez brak rzetelnej i wnikliwej kontroli odwoławczej podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań W. B. w zakresie podawanych przez niego okoliczności związanych z wprowadzeniem przez oskarżonego w błąd, co do osoby uprawnionej do odbioru zapłaty należności z faktur określonych w zarzucie i pomimo podzielenia argumentacji obrońcy w zakresie sprzeczności tych zeznań z dokumentami zawartymi w aktach sprawy potwierdzającymi wiedzę świadka o finansowaniu wiarygodności przez firmy factoringowe, błędne ich rozważanie przez Sąd Okręgowy w kontekście oceny wartości dowodowej zeznań W. B. , w tym pominięcie wskazanych w apelacji sprzeczności zachodzących w ich treści, co do tego na poczet jakich należności przekazywał on pieniądze (odmiennie przedstawionych w toczącym się równoległe postępowaniu cywilnym XII GC (...)) mimo, iż miało to istotne znaczenie dla oceny znamienia „wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd”, co do wyżej wskazanej okoliczności, mającej

relewantne znaczenie dla możliwości przypisania zarzucanego oskarżonemu czynu;

3) art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk - poprzez brak prawidłowego odniesienia się przez Sąd Okręgowy do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego pominięcia przy ocenie wiarygodności zeznań świadka W. B. oraz w kontekście ustaleń faktycznych czynionych w sprawie korespondencji e-mail prowadzonej przez oskarżonego z pokrzywdzonym (załączonej do akt i okazanej w trakcie przesłuchania pokrzywdzonego W. B.), z której wynikało, że w okresie objętym zarzutem W. B. (co zresztą sam potwierdził) - dokonywał dalszych zamówień drewna u oskarżonego (nieobjętych fakturami VAT wskazanymi w zarzucie), co wskazywało na istnienie dalszych, wzajemnych rozliczeń pomiędzy pokrzywdzonym i oskarżonym, które nie zostały uregulowane, a do której to okoliczności nie odniósł się Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia skarżonego rozstrzygnięcia;

4) art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk - poprzez brak prawidłowej i wnikliwej kontroli odwoławczej podniesionego w apelacji zarzutu odnoszącego się do braku możliwości przyjęcia, że J. J. doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - przyjmując od niego nienależne mu (na skutek cesji wierzytelności) środki pieniężne oraz poprzez wykonanie na jego rzecz usługi transportowej i przekazanie mebli ogrodowych - mimo, iż wobec wzajemnych rozliczeń oskarżonego z pokrzywdzonym, dalszych zamówień drewna przez pokrzywdzonego od oskarżonego (nie objętych wystawionymi fakturami), w tym również w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez firmę córki oskarżonego (co do której toczyło się postępowanie sądowe o zapłatę przed Sądem Rejonowym w Ł. XII Wydział Gospodarczy, zakończone wydaniem wyroku zobowiązującego W. B. do zapłaty) - istniały wątpliwości co do zaliczenia przekazywanych oskarżonemu kwot na określone należności, do których to okoliczności Sąd II instancji nie odniósł się rzetelnie, a co w konsekwencji nie pozwalało w sposób niewątpliwy na uznanie, że w związku za zachowaniem przypisanym oskarżonemu nastąpił skutek określony w art. 286 § 1 kk.”

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokurator Prokuratury Okręgowej w Ł. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna. Sąd Najwyższy dokonując kontroli kasacyjnej związany jest jej granicami oraz zarzutami, które w kasacji zostały postawione, chyba że zaistnieją sytuacje, które umożliwiają wyjście poza tak określone pole rozpoznania kasacji (art. 536 k.p.k.). W sprawie niniejszej takiej podstawy do wyjścia poza granice zarzutów postawionych w kasacji nie było, co oznaczało, że tylko zarzuty kasacji mogły określać zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy. Odnosząc się zatem po kolei do stawianych zarzutów trzeba powiedzieć, że pierwszy zarzut kasacji dotyczył kwestii, która nie była przedmiotem apelacji. W apelacji bowiem zarzut naruszenia art. 425 § 1 k.p.k. w zw. z art. 100 § 3 k.p.k. nie był stawiany. Skoro uchybienie to nie było w apelacji podnoszone, a sama apelacja obrońcy „atakowała” wyrok sądu pierwszej instancji w całości i kwestionowano w niej ocenę dowodów oraz poczynione ustalenia faktyczne, a także naruszenie prawa procesowego w zakresie opisu czynu, to nie sposób przyjąć, aby apelacja „własna” oskarżonego mogła w jakimkolwiek zakresie „poszerzyć” pole kontroli sądu drugiej instancji. Skoro zaś zarzutu takiego w apelacji jego obrońcy nie było, to obecnie stawianie zarzutu sądowi drugiej instancji jest zupełnie chybione.

Pozostałe trzy zarzuty (pkt 2-4) można ocenić łącznie albowiem w istocie kwestionują one sposób dokonanej kontroli odwoławczej w aspekcie wiarygodności oceny materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań W. B. (zarzut w pkt 2 i 3) lub w kontekście prawidłowości ustaleń faktycznych co do istnienia dalszej działalności pomiędzy skazanym (oraz jego córką) a pokrzywdzonym (zarzut w pkt 4). W tym zakresie nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa procesowego. Z uzasadnienia wyroku wynika, że wszystkie uchybienia podniesione w tym obszarze przez skarżącego w apelacji zostały rozważone. Wynika to z analizy uzasadnienia na stronicach od 10 do 17. Co trzeba podkreślić, sąd odwoławczy przyznał rację skarżącemu, że

pokrzywdzony miał wiedzę co do tego, iż J. J. współpracował z firmami finansującymi faktury wystawione przez J. J. i przy dołożeniu staranności miał możliwość wywiązania się z obowiązków względem tych firm (str. 10). W tym zakresie zakwestionował więc wyraźnie – tak jak sąd pierwszej instancji – wiarygodność zeznań pokrzywdzonego. Z drugiej strony od razu trzeba też odpowiedzieć, że również sąd drugiej instancji podzielił stanowisko sądu *meriti*, iż cechu charakterologiczne pokrzywdzonego, tj. jego naiwność i nieporadność życiowa zostały wykorzystane przez oskarżonego, przy czym pokrzywdzony winien mieć świadomość, który podmiot jest uprawniony do pobierania należności od niego z tytułu wystawionej przez oskarżonego faktury (str. 11 uzasadnienia). W dalszym fragmencie uzasadnienia sąd odwoławczy wprost stwierdził, że pokrzywdzony miał wystarczającą informację o sposobie uiszczania należności za faktur i podmiotach uprawnionych do pobierania należności z faktur, ale wierzył w zapewnienia oskarżonego co do tego, iż płatności może dokonywać do jego rąk (str. 13), a oskarżony wykorzystał brak należytego rozeznania pokrzywdzonego i wprowadził go w błąd zapewniając, iż należne środki mogą być przekazane jemu (str. 14).

W tym kontekście nie sposób zatem stwierdzić, aby sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia wskazanych przepisów prawa procesowego, co musiało skutkować oddaleniem kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Natomiast nie sposób nie uczynić uwagi na tle dokonanych ustaleń sądu pierwszej instancji. O ile opis czynu zawarty w treści wyroku skazującego, choć nieporadny i daleki od doskonałości jurydycznej, od strony typu czynu zabronionego nie narusza przepisu art. 286 § 1 k.k., to już ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu wyroku powinny stanowić podstawę do dokonania ocen w kontekście trafności przypisania oskarżonemu sprawstwa tego typu czynu zabronionego. Na tę okoliczność próbował wskazywać obrońca w apelacji stawiając zarzut obrazy art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. i łącząc go ze sprzecznością treści wyroku oraz poczynionych ustaleń faktycznych co do powodu uiszczania należności przez pokrzywdzonego na rzecz oskarżonego. Uchybieniem apelacji w tym zakresie było jednak to, że w pierwszym rzędzie kwestionowano ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonego i poczynione w tym zakresie ustalenia

faktyczne, co należy oceniać jako niekonsekwentne w tym ujęciu, w jakim stawiono zarzut z pkt 3 apelacji. Tymczasem, ustalenia faktyczne wskazywały na to, że pokrzywdzony miał pełną wiedzę co do tego, iż zapłatę za faktury winien regulować na konto firm faktoringowych (str. 2 uzasadnienia). W ramach ustaleń stwierdzono, że cyt.: *„Pomimo dokonanej cesji wierzytelności oskarżony domagał się, by W. B. płacił należności z tytułu faktur na jego rzecz. W. B. wpłacał pieniądze sukcesywnie, bezpośrednio do rąk oskarżonego lub jego córki”* (str. 3). Ostatnie ustalenie w tym kontekście zawarte jest na str. 4 uzasadnienia wyroku. Wskazano tam, że W. B. dążąc do ograniczenia wysokości zadłużenia u J. J. zadeklarował wykonanie dla niego mebli ogrodowych z drewna. Gdyby zatem od strony uzasadnienia dla przyjęcia w wyroku konstrukcji przestępstwa oszustwa, spojrzeć na dokonane ustalenia faktyczne, to w istocie jedynym elementem uzasadniającym taką ocenę normatywną, byłoby ustalenie na str. 3 uzasadnienia, że oskarżony domagał się by pokrzywdzony płacił należności z tytułu tych faktur do rąk oskarżonego. Oczywiście jest, że „domaganie się” w formule językowej nie jest równoznaczne z wykazaniem wprowadzenia w błąd, czyli wywołaniu błędnego przekonania o okolicznościach koniecznych dla dokonania czynności rozporządzenia mieniem. Zatem rzecz oczywiście nie w powtórzeniu w ustaleniach faktycznych zwrotów normatywnych zawartych w ustawie karnej (to nie jest przecież formułkowy), ale w tym, by ustalenia faktyczne dokonane przez sąd *meriti* były równoważne znaczeniowo dla elementów normatywnych określających znamiona czynu zabronionego. Takich elementów, jak już wskazano, nie można znaleźć w ustaleniach faktycznych. Jeszcze wyraźniej rozbieżność ta widoczna jest na str. 7 uzasadnienia wyroku, gdzie omówiono przyczynę przekazywania oskarżonemu przez pokrzywdzonego pieniędzy w dalszym ciągu, pomimo, iż miał on świadomość i wiedzę, że należności te winny być przekazywane firmom faktoringowym. Otóż na tej stronie zawarte jest kluczowe stwierdzenie sądu pierwszej instancji: *„Zatem pokrzywdzony miał możliwość regulowania ciążących na nim zobowiązań wynikających z transakcji z J.J. (czego potwierdzeniem było podpisywanie otrzymania towaru i przyjęcie faktur), ale na skutek własnego niedopatrzenia i nieporadności życiowej W. B. w dalszym ciągu uiszczal kwoty pieniężne osobiście oskarżonemu”*. W tym zakresie jest to jedyna (w uzasadnieniu) **ocena** przyczyn przekazywania przez

pokrzywdzonego oskarżonemu pieniędzy za wystawione faktury. **Nie trzeba prowadzić szerokiego wywodu, że przyczyna ta absolutnie nie jest związana z jakimikolwiek działaniami oskarżonego.**

Podkreślić na końcu trzeba, że ustalenia te nie zostały zakwestionowane w apelacji na niekorzyść, a zatem nie mogły zostać zmienione w postępowaniu odwoławczym. W sytuacji gdyby na tej podstawie, z wykazaniem tych elementów, skarżący postawił w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. poprzez przypisanie oskarżonemu przestępstwa oszustwa chociaż ustalenia faktyczne nie dawały takiej podstawy w zakresie elementu wprowadzenia w błąd, to sąd odwoławczy może dostrzegłby ten aspekt wyroku i poddał go wnikliwej ocenie, a gdyby pomimo tego wyrok ten został utrzymany w mocy, to w kasacji postawienie zarzutu obrazy prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. mogłoby skutkować innym niż obecne rozstrzygnięciem.

Brak w apelacji takiego zarzutu, a więc i nie skupienie uwagi w apelacji na tej kwestii ograniczyło szansę na inne rozstrzygnięcie w toku postępowania odwoławczego.

Uwagi te czynione są również w tym kontekście, że w sytuacji gdyby podmiot wymieniony w art. 521 § 1 k.p.k. wniósł kasację na korzyść skazanego i prawidłowo skonstruował zarzut kasacji, to i inne mogłoby zapaść orzeczenie Sądu Najwyższego.

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.